



Warszawa, 4 października 2016 r.
KL/414/201/1985/JMo/2016

Pan
Marcin Zieleniecki
Podsekretarz Stanu
Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

Szanowny Panie Ministrze,

w odpowiedzi na pismo z dnia 15 września (znak: DUS.I.5000.7.2016.PW) ws projekcie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (z dnia 13 wrześni br.), w załączeniu przesyłam stanowisko Konfederacji Lewiatan do ww. projektu.

Z poważaniem,



Henryka Bochniarz
Prezydent Konfederacji Lewiatan
Wiceprzewodnicząca Rady Dialogu Społecznego



Stanowisko Konfederacji Lewiatan wobec projektu z 13 września 2016 r. ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw.

Istotą regulacji jest podwyższenie minimalnych świadczeń z FUS i KRUS oraz zmiana zasad ich waloryzacji.

Najniższe emerytury, renty rodzinne i renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy mają być podwyższone z 883 zł obecnie do 1000 zł, a renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy z 677 zł obecnie do 750 zł.

Waloryzacja świadczeń będzie dokonywana jak dotychczas (inflacja + co najmniej 20% realnego wzrostu wynagrodzeń), ale dodatkowo wprowadzony zostanie warunek, że podwyżka nie może być mniejsza niż 10 zł. Ten dodatkowy warunek nie będzie dotyczył emerytur osób, które nie miały stażu pracy uprawniającego do gwarantowanej emerytury minimalnej.

Wprowadzenie zasady, że podwyżka waloryzacyjna nie może być mniejsza niż 10 zł, spowoduje, że 2,1 mln świadczeniobiorców FUS i prawie wszyscy świadczeniobiorcy KRUS (1,1 mln) otrzymają podwyżki większe niż wynika to z obecnych zasad waloryzacji.

Podwyższenie najniższych świadczeń do 1000 zł i wprowadzenie warunku, że podwyżka waloryzacyjna nie może być mniejsza niż 10 zł, według autorów projektu będzie kosztowało podatników rocznie około 1,3 mld zł.

Rozumiejac potrzebę podwyższenia najniższych świadczeń emerytalnych, zwracamy uwagę, że projekt ustawy jest sprzeczny z prezydenckim projektem obniżenia wieku emerytalnego, którego skutkiem będzie obniżenie wartości emerytur w przyszłości. Uchwalenie tych dwóch ustaw jednocześnie byłoby nieracjonalne i szkodliwe.

Podwyższenie emerytury gwarantowanej i jednocześnie obniżenie wieku emerytalnego, które spowoduje zmniejszenie emerytur, znacząco zwiększy liczbę dotowanych emerytur pogłębiając dodatkowo deficyt finansów publicznych. Konieczność finansowania zwiększonego deficytu FUS i KRUS ograniczy możliwość finansowania inwestycji niezbędnych do modernizacji gospodarki. Konsekwencją będzie spowolnienie wzrostu produktywności, wynagrodzeń i emerytur.

Jeżeli uznajemy, że najniższe emerytury nie zapewniają dostatecznych środków do życia, to powinniśmy kontynuować stopniowe podwyższanie wieku emerytalnego, w szczególności kobiet, w miarę wydłużania się życia. Jest to niezbędne, aby wydłużyć czas gromadzenia składek, a skrócić czas pobierania emerytury i dzięki temu zwiększyć wysokość świadczeń emerytalnych.

Powstrzymanie stopniowego podwyższania wieku emerytalnego i wydłużania stażu pracy niezbędnego do uzyskania gwarantowanej emerytury, mimo wydłużania się życia, spowoduje, że odsetek dotowanych emerytur z FUS wzrośnie z 12% obecnie do 50% w 2050 r. Koszt takich dopłat stanowiący obecnie 2% całego kosztu emerytur wzrośnie do 16%. („Konsekwencje obniżenia wieku emerytalnego” Maciej Bitner, Wojciech Otto 2016).

KL/414/201/1985/JMo/2016